

PRG Areczek, Kim dla mnie jesteś (feat DDK P56)

By usłyszeć głos który nadciąga z ulicy
Zrozum dreszcz na ciele, tak to tutaj wygląda
Stoję z moim bratem tuż po jego prawicy
I wiem że bym nie stracił reki gdybym oddał

Zaufaniu, lojalność – co dzisiaj to znaczy?
Widział ten kto widział
Stracił ten kto stracił
Wielu nic nie kuma, coc rozumy zjedli wszystkie
Swoj dla swego zawsze gra w otwarte karty
Brat zawsze pomoze, nie kreca ze nie moze
Grunt to twardy charakter i ubite podloze
Wiem braciszku ze zawsze ze mną bedziesz
Co by się nie dzialo to zawsze do mnie zejdziesz
Bezinteresowna pomoc – to dziala w strony dwie
Na mnie także mozesz liczyc, to z tobą puszczam lże
To z tobą ide w ogień
To w tobie mam oparcie
W każdym kolejnym słowie ja mówię to zażarcie

Braterstwo, szacunek – zeszmacił się nie jeden
Razem się trzymać, podstawa fundamentem
Łatwo stracić kogoś na kim bardzo ci zależy
Nie rań bliskich proszę, spróbujcie to przeżyć

Wykręty, farmęty nie tędy idziecie
Wspólność w jedności, w godności siła przecież
Można się gniewać, błędy nie jeden przeżył
Gdybyś ich nie popełniał to tak jak już byś nie żył